

Wojciech Korfanty patronem lotniska w Katowicach

2 września 2020

Nie Katowice Airport, ani nie lotnisko w Pyrzowicach. Od teraz Międzynarodowy Port Lotniczy w Katowicach zyskał nową nazwę. To lotnisko im. Wojciecha Korfantego. Decyzję w tej sprawie podjęli radni Sejmiku Województwa Śląskiego.



Debata dotycząca zmiany nazwy katowickiego, a w zasadzie pyrzowickiego, lotniska toczy się od 2008 roku, kiedy to Jerzy Gorzelik, lider Ruchu Autonomii Śląska zaproponował, aby nadać mu imię Karola Goduli, słynnego przedsiębiorcy oraz zarządcy dóbr należących do potentata przemysłowego hrabiego Karola Franciszka von Ballestrema. Zbudował także własne imperium przemysłowe, które składało się z 19 kopalń galmanu, 40 kopalń węgla kamiennego i trzech hut cynku oraz majątków ziemskich takich jak: Szombierki, Orzegów, Bujaków, Bobrek i Paniowy.

To nie jedyna propozycja, jaka wówczas padła, bowiem władze Sosnowca chciały, aby lotnisko nosiło nazwisko słynnego śpiewaka Jana Kiepury, z kolei Związek Górnośląski upierał z wiadomych względów przy Wojciechu Korfantym.



W 2008 roku nie udało się wprowadzić żadnej nazwy. Teraz ma się to zmienić, ponieważ powrócono do tego pomysłu, a radni Sejmiku Województwa Śląskiego zdecydowali, że patronem portu lotniczego zostanie Korfanty. Kolejny ruch znajduje się po stronie właściciele Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego, bowiem to w ich zarządzie znajduje się lotnisko. Przypomnijmy, że 35 proc. udziałów we wspomnianej spółce ma województwo śląskie, aż 42,5 proc. Węgłokoks, a 17 proc. Państwowe

Przedsiębiorstwo Porty Lotnicze. Reszta należy do gmin i małych firm.

Wiadomo już, że Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze nie będzie przeciwne przeciwko zmianie nazwy.

Autorstwo: Magdalena Mikrut-Majeranek

Źródło: [Histmag.org](http://histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)